

Sygn. akt I ACa 1502/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Cesarz (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Stanek

SO del. Paweł Hochman

Protokolant: stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

przeciwko **M. A. i G. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 18 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 1706/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od M. A. i G. G. solidarnie na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

3. przyznaje i nakazuje wypłacić z Sądu Okręgowego w Kaliszu na rzecz adwokata M. D. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w K. kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwany z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1502/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 18 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym zobowiązujący pozwanych M. A. i G. G. do zapłaty solidarnie powódce (...) sp. z o.o. w K. kwoty 502.000 zł z ustawowymi odsetkami od 30 stycznia 2013 r. oraz kwoty 13.492 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwotę 2.219,86 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego oraz orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwany z urzędu.

Wyrok ten zapadł na podstawie ustaleń faktycznych, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Pozwana M. A. prowadzi działalność polegającą na produkcji kur niosek i jaj konsumpcyjnych w dzierżawionej fermie w miejscowości W.. Pozwana zawarła z powódką (...) sp. z o.o. w K. 25 sierpnia 2008 r. umowę o współpracy

handlowej, w ramach której powódka zobowiązała się dostarczać pozwanej na zamówienie towary, a pozwana zobowiązała się zapłacić cenę w terminie wskazanym w fakturze. Zabezpieczeniem wierzytelności powódki był weksel.

Pozwany G. G. jest konkubentem pozwanej. Zajmował się sprawami nadzoru nad produkcją kur będąc z zawodu zootechnikiem. W imieniu pozwanej zamawiał u powódki towar i podpisywał odbiór faktur, negocjował spłatę zadłużenia i podejmował decyzje w sprawach fermy.

Powódka dostarczała pozwanej pasze, za którą pozwana nie płaćiła w całości. Zadłużenie pozwanej wobec powódki w 2010 r. przekraczało 100.000 zł.

Powódka nie mogła zabezpieczyć swojej wierzytelności hipoteką, gdyż pozwani nie byli właścicielami nieruchomości. Wysoka kwota zadłużenia spowodowała konieczność uzyskania zabezpieczenia przez 2 osoby.

11 lipca 2012 r. do pozwanych przyjechali pracownicy powódki D. W. i M. K.. M. K. zwróciła pozwanej poprzedni weksel i poprosiła pozwanych o podpisanie weksla in blanco oraz oświadczenia o uznaniu długu w kwocie 437.869,96 zł. Pozwany z M. K. ustalili, że dług wobec powódki będzie spłacany w ratach po 3-5 tys. zł, a pozwana będzie dokonywała zakupu ok. 15 t paszy miesięcznie z płatnością przy odbiorze i zaliczeniem zapłaty na najstarszą fakturę. Pozwana miała osiągnąć zysk ze sprzedaży kurek w październiku i listopadzie 2012 r. w wysokości 100.000 zł i przeznaczyć go na zaspokojenie powódki. Kolejna wpłata miała nastąpić w maju - czerwcu 2013 r. w wysokości 100.000 zł tak, aby zadłużenie zmniejszyło się do kwoty 200.000 zł w lipcu 2013 r.

Pozwani dokonali następujących płatności na rzecz powódki: 5.300 zł w dniu 27 października 2012 r., 5.000 zł w dniu 5 listopada 2012 r., 3.400 zł w dniu 15 listopada 2012 r., 5.000 zł w dniu 19 listopada 2012 r., 6.521,06 zł w dniu 26 listopada 2012 r.

Pozwani po zawarciu porozumienia w okresie od sierpnia do grudnia 2012 r. zakupili od powódki paszę w łącznej ilości 57,42 ton.

Powódka zaliczała wpłaty na poczet najstarszych faktur i odsetek.

Pozwany we wrześniu 2012 r. przeszedł zawał serca. Pismem z 21 lutego 2013 r. złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa oszustwa i fałszowaniu dokumentu przez M. K. poprzez podstępne wyłudzenie jego podpisu na wekslu, który został wypełniony niezgodnie z porozumieniem. Postępowanie karne umorzono, a zażalenie pozwanego na umorzenie postępowania nie zostało jeszcze rozpoznane.

W październiku 2012 r. pozwani sprzedali kury nioski, z których mieli uzyskać kwotę 100.000 zł, ale nie przekazali jej powódce. M. K. przyjechała ponownie spotkanie do pozwanych i zażądała wpłaty do końca listopada 2012 r. kwoty 50.000 zł pod rygorem zerwania współpracy i dochodzenia całości zadłużenia. Mimo przedłużenia terminu do Świąt Bożego Narodzenia 2012 r. kwota ta nie została zapłacona. Powódka uznając, że pozwani nie wywiązują się z porozumienia 27 grudnia 2012 r. wypełniła weksel na kwotę 502.000 zł z terminem płatności na 16 stycznia 2013 r. Zadłużenie pozwanej na dzień 27 grudnia 2012 r. wynosiło 437.967,79 zł z tytułu należności głównej i 64.108,77 z tytułu odsetek. Pismami z 27 grudnia 2012 r. powódka zawiadomiła pozwanych o uzupełnieniu weksla i wezwała do zapłaty w terminie do 16 stycznia 2013 r.

Pozwana w lutym 2013 r. dokonała odroczenia terminu płatności kredytów.

Powódka na podstawie nakazu zapłaty prowadzi postępowanie zabezpieczające, w którym zajęto rachunki bankowe pozwanych i zajęto wierzytelności pozwanych wobec ich kontrahentów. Powódka w toku postępowania komorniczego doprowadziła do licytacji majątku pozwanych.

Pismami z 21 lutego 2013 r. pozwani złożyli oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli polegającego na podpisaniu weksla in blanco 11 lipca 2012 r. złożonego pod wpływem podstęp.

Postanowieniem z 25 marca 2013 r. komornik ustalił koszty postępowania zabezpieczającego na kwotę 2.219,86 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne. Dochodzone roszczenie wynikało z zobowiązania wekslowego o gwarancyjnym charakterze, zabezpieczającego wierzytelności powódki wobec pozwanej.

W ocenie Sądu I instancji przedmiotowy weksel spełnia wszystkie wymagania formalne dotyczące weksla własnego, o którym mowa w art. 101 Prawa wekslowego, co przesądza o jego ważności.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zobowiązanie osób podpisanych na wekslu in blanco powstaje z chwilą jego wydania i ma charakter warunkowy. Wywołuje ono pełne skutki z mocą wsteczną dopiero, gdy weksel zostanie wypełniony i odpowiada przepisom prawa wekslowego.

Pozwani pismami z 21 lutego 2013 r. złożyli oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli polegającego na podpisaniu weksla in blanco 11 lipca 2012 r. pod wpływem podstępu. Podnieśli zarzut braku skutecznego wystawienia weksla.

Odwołując się do art. 86 § 1 i 2 k.c. dotyczącego podstępного wywołania błędu przez drugą stronę oraz o sposobie uchylenia się skutków prawnych tak złożonego oświadczenia woli Sąd I instancji uznał, że pozwani nie wykazali, że pracownica powódki M. K. zapewniała ich, że podpisanie weksla przez obu pozwanych spowoduje, że współpraca będzie kontynuowana i powódka nie będzie dochodziła od nich należności na podstawie weksla. Ustalił natomiast, iż byli zapewniani, że współpraca będzie kontynuowana i powódka nie będzie egzekwowała całej należności na podstawie weksla, ale tylko w sytuacji realizowania przez pozwanych zawartego porozumienia dotyczącego spłaty połowy zadłużenia w ciągu roku do lipca 2013 r. W ramach tego porozumienia pozwani zobowiązali się, że zadłużenie będą spłacali w ratach. Z ustaleń faktycznych sprawy wynika, że pozwani tylko częściowo wywiązywali się z dwóch pierwszych warunków porozumienia, natomiast nie zrealizowali pozostałych. W związku tym zadłużenie po 5 miesiącach nie zmniejszyło się, a wręcz na skutek narastania odsetek wzrosło. Pozwani nie wywiązywali się więc ze spłaty w ratach części zadłużenia, zatem powódka zasadnie przyjęła, że do lipca 2013 r. pozwani nie spłacą połowy zadłużenia. Taka sytuacja doprowadziła do zerwania współpracy, uzupełnienia weksla i dochodzenia zapłaty należności przez powódkę. Sąd Okręgowy uznał, że pozwani nie kwestionowali prawidłowości wystawienia przez nich weksla do czasu złożenia pismem z 21 lutego 2013 r. zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na jego podstawie, choć już 28 grudnia 2012 r. doręczono im zawiadomienie o uzupełnieniu weksla. Także zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożone zostało 22 lutego 2013 r. Dodatkowo Sąd Okręgowy zważył, że pozwani nie złożyli oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o kumulatywnym przystąpieniu do długu pozwanej i uznaniu jego wysokości podpisanego samego dnia, co weksel.

W związku z tym Sąd I instancji uznał, że powódka nie wprowadziła podstępnie w błąd pozwanych, a kontynuując z nimi współpracę przez 5 miesięcy dała realną możliwość zmniejszenia zadłużenia. Powódka wykazała, że nie mogąc uzyskać zabezpieczenia w postaci hipoteki, zdecydowała się zabezpieczyć swoją wierzytelność przez przystąpienie do długu również przez pozwanego oraz poprzez uzyskanie zabezpieczenia wekslowego.

Sąd Okręgowy podniósł, że pozwani wskazywali także na inne uchybienia powodujące brak ich odpowiedzialności wekslowej, a konkretnie zarzut przedawnienia, brak długu pozwanego oraz częściową spłatę zadłużenia.

W ocenie Sądu I instancji w postępowaniu nakazowym, jeżeli nakaz zapłaty wydano na podstawie weksla gwarancyjnego, strony mogą - w granicach nakazu - powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego.

Wprawdzie powódkę łączyła wieloletnia współpraca tylko z pozwaną, niemniej jednak także pozwany stał się dłużnikiem solidarnym na skutek złożenia 11 lipca 2012 r. oświadczenia o kumulatywnym przystąpieniu do długu pozwanej. Umowa kumulatywnego przystąpienia do długu stanowi wynikające z woli stron podmiotowe przekształcenie stosunku zobowiązaniowego po stronie dłużnika, w którym przystąpienie do długu osoby trzeciej nie powoduje zwolnienia dotychczasowego dłużnika z odpowiedzialności za zaciągnięte przez niego zobowiązanie, w

przeciwieństwie do umowy przejęcia długu. Umowne kumulatywne przystąpienie do długu może mieć postać zarówno umowy między osobą trzecią a wierzycielem, jak i między osobą trzecią a dłużnikiem. Nie wymaga przy tym formy szczególnej ani też zgody - w pierwszym wypadku dłużnika, a w drugim wierzyciela. Skutkiem tzw. kumulatywnego przystąpienia do długu jest pojawienie się dodatkowego dłużnika ponoszącego solidarną odpowiedzialność wraz z dłużnikiem głównym wobec wierzyciela. Źródłem solidarności biernej jest tu umowa (art. 369 k.c.). Zasadą jest, iż nowy dłużnik ponosi odpowiedzialność solidarną za cały dług, do którego przystąpił. Odpowiada on więc nie tylko świadczenie główne, ale również za świadczenia uboczne. Kumulatywne, umowne przystąpienie do długu spełnia cechy konstrukcyjne umowy na rzecz osoby trzeciej: przystępujący do długu zobowiązuje się względem pierwotnego dłużnika do spełnienia świadczenia na rzecz jego wierzyciela (tj. osoby trzeciej) i - w braku odmiennego postanowienia umowy - wierzyciel ten może żądać bezpośrednio od przystępującego do długu spełnienia zastrzeżonego świadczenia.

Sąd I instancji uznał zatem, iż z dniem podpisania oświadczenia pozwany stał się dłużnikiem solidarnym, który negocjował spłatę zadłużenia i nie wywiązał się z jego spłaty. W związku z tym zarzut, że pozwany nie jest dłużnikiem jest niezasadny.

Sąd Okręgowy uznał za chybiony zarzut niezgodności wypełnienia weksla z rzeczywistym zadłużeniem pozwanych oparty na twierdzeniu o przedawnieniu wierzytelności powódki. Zgodnie z art. 554 w zw. z art. 612 k.c. roszczenia z umowy dostawy przedsiębiorcy przedawniają się z upływem 2 lat. Pozew wniesiono 30 stycznia 2013 r., a więc nie przedawniły się roszczenia z tytułu sprzedaży paszy od 30 stycznia 2011 r., a ponadto powódka wykazała, że co do wcześniejszych roszczeń (faktury z 5 i 15 stycznia 2011 r.) nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia przez uznanie długu przez pozwanych 11 lipca 2012 r., który wymienia m.in. przedmiotowe faktury (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). W związku z tym bieg przedawnienia zaczął biec na nowo od tego dnia (art. 124 § 1 k.c.).

Rozważając zarzut częściowej spłaty Sąd I instancji wyjaśnił, że niniejsze powództwo nie obejmuje zapłaconych przez pozwanych należności, gdyż zostały one zaliczone na najstarsze zadłużenie i które nie są objęte niniejszym pozvem, a ponadto należności z najstarszych faktur są dochodzone częściowo, a więc powódka przyznaje, że nastąpiła ich częściowa spłata.

Reasumując, skoro powódka dysponowała wierzytelnościami wobec pozwanego, to prawidłowe było uzupełnienie weksla na kwotę aktualnego zadłużenia wynoszącego 502.000 zł. Przez wystawienie weksla pozwani stali się dłużnikami wekslowymi, których odpowiedzialność wobec posiadacza weksla jest solidarna (art. 47 prawa wekslowego).

Z tego względu Sąd I instancji utrzymał w mocy nakaz zapłaty (art. 496 k.p.c.) i orzekł o kosztach postępowania.

Apelację od tego wyroku wnieśli pozwani, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż weksel został prawidłowo wypełniony zgodnie z umową łączącą strony wobec niewywiązania się z umowy przez pozwanych,
2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż pozwani nie wykazali, że podpisanie weksla spowoduje dochodzenie roszczeń na podstawie weksla, gdy w rzeczywistości łącząca strony umowa i zapewnienie pracownika powodowej spółki wskazywało na odmiennie ustalenia,
3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. poprzez nie zawieszenie postępowania w sytuacji gdy toczy się postępowanie karne, którego ustalenia może wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanych kosztów procesu, ewentualnie - uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji. Zarzuty skarżących zmierzające do wykazania, że ustalenia te są wadliwe, nie zasługują na uwzględnienie.

Nie jest trafny zarzut błędu w ustaleniach Sądu Okręgowego, który przyjął, że weksel in blanco wystawiony przez pozwanych został prawidłowo wypełniony. Jest niesporne, że strony – powódkę i pozwaną łączyła wieloletnia umowa o współpracy, z treści której wynikało, że zabezpieczeniem wiarygodności powódki będzie weksel. Taki weksel był zresztą wystawiony wcześniej i powódka zdecydowała się na „wymianę” go na weksel opiewający na kwotę wyższą, bo strony dokonywały transakcji na coraz większe kwoty i powstawały odpowiednio większe zaległości pozwanej wobec powódki.

Strona pozwana nie podnosiła zarzutów odnośnie nieważności przedmiotowego weksla, zatem za Sądem I instancji przyjąć należy, że został on prawidłowo wystawiony. Wypada tylko dodać, że możliwość wystawienia weksla niezpełnego i jego późniejszego uzupełnienia dopuszcza przepis art. 10 Prawa wekslowego. Reguluje on również kwestię zarzutów przysługujących dłużnikowi wekslowemu w przypadku uzupełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem. Ogólnie rzecz biorąc wekslem in blanco jest dokument zawierający co najmniej podpis wystawcy bądź akceptanta złożony w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, któremu świadomie brak niektórych istotnych elementów weksla określonych w art. 1 lub art. 101 Prawa wekslowego, co do którego istnieje porozumienie między wystawcą a osobą, której wystawca wręczył weksel, dotyczące warunków późniejszego uzupełnienia brakujących elementów, mogący po uzupełnieniu stać się wekslem zupełnym. Samo podpisanie weksla in blanco w zamiarze zobowiązania wekslowego nie stwarza jednak jeszcze zobowiązania wekslowego. Do powstania zobowiązania wekslowego konieczne jest wydanie dokumentu. Uzupełnienie weksla in blanco powoduje skutki ex tunc, tj. ma takie znaczenie, jakby weksel już w chwili podpisania go był uzupełniony, oczywiście o ile uzupełniona treść odpowiada wymogom art. 1 lub art. 101 Prawa wekslowego (orzeczenie SN z 19 grudnia 1962 r., 2 CR 1148/061, opubl. (...) 1964, Nr 1, s. 386). Jeśli chodzi o chwilę uzupełnienia weksla in blanco, ustawa nie podaje porządku, w jakim weksel ma być uzupełniony. Kolejność uzupełnienia może być różna. Posiadacz może uzupełnić blankiet wekslowy w każdym czasie, począwszy od chwili otrzymania blankietu wekslowego, aż do momentu wystąpienia do sądu z roszczeniem z tego weksla. Przed wniesieniem pozwu do sądu posiadacz weksla musi blankiet wekslowy uzupełnić, jeżeli chce z posiadanego dokumentu skorzystać jak z weksla i uzyskać przywileje procesowe – formalne wynikające z Prawa wekslowego. Powyższe oznacza, że uzupełnienie treści weksla nie jest warunkiem powstania, lecz warunkiem realizacji zobowiązania wekslowego. Chwila uzupełnienia weksla nie jest miarodajna ani dla oceny zdolności wekslowej i zdolności do czynności wekslowych, ani dla zastosowania właściwego prawa (Prawo wekslowe i czekowe, Komentarz, M. C., L. B., 4 wydanie, Wydawnictwo (...). (...), W. 205, s.186-187). Podkreślić należy, że zgodnie z uchwałą SN 29 czerwca 1995 r. (III CZP 66/95, opubl. OSNC 1995/12/168), treść zobowiązania wekslowego ustala się na podstawie tekstu weksla.

Jeśli chodzi o zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poprzez nieuznanie oświadczenia pozwanych (podpisu na wekslu) jako złożonego pod wpływem podstępstwa, to Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że pozwani nieskutecznie powołali się na tę wadę oświadczenia woli (art. 86 k.c.). Z materiału dowodowego wynikało, że pozwani rzeczywiście podjęli tę decyzję pod wpływem określonych zapewnień pracownika powodowej Spółki, ale uczynili to pod warunkiem spłaty należności wg ustalonego harmonogramu. Wysokość zaległości wynikała zaś z uznania długu dokonanego w tym samym dniu w formie pisemnej, zarówno przez pozwaną jak i pozwanego, który wyraźnie oświadczył, że przystępuje do tak skonkretyzowanego długu i będzie za niego odpowiedzialny jako dłużnik solidarny. Ustalono dalej, że nastąpi w określonym czasie spłata nie całości, ale określonej części zadłużenia. Z ustaleń Sądu I instancji, które w tym zakresie nie zostały zakwestionowane, wynika, że pozwani jedynie w nieznacznej części wypełnili warunki porozumienia, bowiem poza drobnymi kwotami rzędu kilku tysięcy złotych przekazanymi powódce w okresie październik-listopad 2012 r. nie uiszcili na poczet zadłużenia kwoty 100.000 zł, jaką mieli uzyskać ze sprzedaży kur w październiku 2012 r., tak by możliwe i realne było zmniejszenie zadłużenia o około połowę. Ponadto o dobrej

woli strony powodowej świadczyło to, iż doszło do przedłużenia terminu zapłaty kwoty 100.000 zł do Świąt Bożego Narodzenia 2012 r. Dlatego weksel mógł być wypełniony przez stronę powodową na kwotę aktualnego zadłużenia. Naiwne było przy tym twierdzenie pozwanych, że działali w przekonaniu, że weksel nigdy nie zostanie wypełniony, bo takie zapewnienie pracownik powódki im złożył. Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika, że było to jedyne możliwe zabezpieczenie wiarygodności strony powodowej. Ponadto umowa o współpracy z taką formą zabezpieczenia funkcjonowała od wielu lat, a pozwani jako profesjonaliści, producenci drobiu na dużą skalę, winni zdawać sobie sprawę z charakteru takiego zabezpieczenia wiarygodności i skutków prawnych zalegania z zapłatą, z punktu widzenia możliwości skorzystania z tego zabezpieczenia.

Podnieść należy, iż podstęp charakteryzuje się zawsze określonym intencjonalnym nastawieniem osoby do niego się uciekającej. Autor podstępu musi działać celowo. Chodzi o rozmyślność ukierunkowaną na wywołanie takiego niezgodnego z prawdą obrazu rzeczywistości u innej osoby (kontrahenta), który byłby zdolny skłonić ją do dokonania określonej czynności prawnej. „Podstęp zakłada celowe, umyślne działanie sprawcy skierowane na wywołanie takiego niezgodnego z prawdą obrazu rzeczywistości u osoby, na wolę której oddziałuje, by zdolny on był do nakłonienia jej do złożenia oświadczenia woli określonej treści” (uzasadnienie wyroku SN z 23 marca 2000 r., II CKN 805/98, LEX nr 50881; por. też wyrok SN z 30 marca 2012 r., III CSK 232/11, LEX nr 1217210). Działanie podstępne jest zawsze działaniem zawinionym i umyślnym. Przejawia się albo w zamiarze bezpośrednim (dolus directus) albo w zamiarze ewentualnym (dolus eventualis), a zatem chęci lub przynajmniej godzenia się na wywołanie fałszywego obrazu rzeczywistości w umyśle kontrahenta. „Działanie podstępne jest zawsze zawinione, może ono przejawiać się zarówno w chęci, jak i godzeniu się na wywołanie błędu” (wyrok SN z 10 lutego 2011 r., IV CSK 336/10, LEX nr 846601). Natomiast niedbalstwo nie jest wystarczające, nawet jeśli spowodowało powstanie błędu u innej osoby. Podstęp „mimo woli” jest sprzecznością samą w sobie.

W rozpoznawanej sprawie nie sposób doszukać się tak rozumianego podstępu po stronie powodowej.

Nawet gdyby przyjąć za skuteczne te zastrzeżenia pozwanych co do sposobu wypełnienia weksla, a nawet że strona powodowa wywołała u pozwanych podstępnie błąd w celu uzyskania podpisów na wekslu, to nie można zapominać, że pozwani dodatkowo w odrębnym piśmie uznali swój dług. Pozwani nie zdołali w toku postępowania rozpoznawczego podważyć wysokości tego uznanego zadłużenia, a Sąd Okręgowy zarzuty przedawnienia oraz częściowej spłaty trafnie uznał za niezasadne - w tym zakresie w apelacji nie sformułowano żadnych zarzutów. Powyższe oznaczać musi, że roszczenie powódki i tak było uzasadnione na płaszczyźnie prawa cywilnego. Weksle, w oparciu o które powódka domagała się wydania nakazu zapłaty były wekslami gwarancyjnymi. Zgodnie z wyrokiem SN z 14 marca 1997 r., I CKN 48/97, publ. OSNC 1997/9/124), po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Strony mogą zatem powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeśli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje. W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia SN powołał się utrwalony pogląd judykatury, zgodnie z którym wystawienie weksla gwarancyjnego ma na celu zabezpieczenie zobowiązania ze stosunku cywilnoprawnego (podstawowego) i polega na tym, iż dłużnicy stosunku „podstawowego” podpisują blankiet wekslowy w miejscach przeznaczonych na podpisy zobowiązanych, wręczają wierzycielom i upoważniają go do wypełnienia stosownie do wyników obrachunku „podstawowego” stosunku prawnego. Przez te czynności przydana zostaje wiarygodności dodatkowa podstawa w postaci zobowiązania wekslowego. Umożliwia to wierzycielom dochodzenie roszczeń nie tylko w drodze zwykłego procesu, lecz także w postępowaniu odrębnym nakazowym. Brak łączności między zobowiązaniem z weksla gwarancyjnego a zobowiązaniem ze stosunku „podstawowego” nie może stanowić przeszkody w rozpoznaniu przez sąd roszczenia, które już w pozwie uzasadniane było nie tylko załączonym wekslem gwarancyjnym, lecz także powołaniem umowy, stanowiącej podstawę zaciągniętego zobowiązania. Łączność między zobowiązaniem z weksla gwarancyjnego a zobowiązaniem ze stosunku „podstawowego” oznacza, że zaspokojenie jednego powoduje wygaśnięcie drugiego oraz, że bezpodstawność roszczenia cywilnoprawnego pociąga za sobą bezpodstawność roszczenia opartego na wekslu. Nie można natomiast zaakceptować rozumowania odwrotnego, według którego bezpodstawność roszczenia opartego na wekslu pociąga za sobą bezpodstawność

roszczenia cywilnoprawnego, i daje sądowi podstawę tylko z tej przyczyny do uchylenia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa. Powyższe oznaczają, że sąd - skoro już przeprowadza rozprawę na skutek zarzutów pozwanego - powinien sprawę załatwić merytorycznie oraz utrzymać nakaz zapłaty w mocy i w takich granicach, w jakich roszczenie powoda, nawet nieskutecznie zabezpieczone wekslem gwarancyjnym, okazało się uzasadnione w świetle dodatkowej podstawy powództwa (art. 496 k.p.c.).

Wobec wniesienia przez pozwanych zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla (art. 485 § 2 k.p.c.), w których pozwani kwestionowali m.in. istnienie zobowiązania zabezpieczonego wekslem, spór został przeniesiony ze sfery stosunku wekslowego, na ogólną płaszczyznę prawa cywilnego, co wywołało ten skutek, że jej rozstrzygnięcie wymagało oceny zasadności roszczenia w świetle stosunku zobowiązaniowego, w związku z którym weksle zostały wystawione. Sąd I instancji zbadał sprawę dwutorowo, dokonując w konkluzji właściwej oceny nie tylko zobowiązania ze stosunku podstawowego, ale także zobowiązania wekslowego.

Chybiony okazał się też zarzut naruszenia art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. poprzez nie zawieszenie postępowania w sytuacji, gdy toczy się postępowanie karne będące skutkiem zawiadomienia pozwanego o podejrzeniu popełnienia przestępstwa oszustwa i fałszowaniu dokumentu przez M. K. poprzez podstępne wyłudzenie jego podpisu na wekslu. Zgodnie z tym przepisem sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeśli ujawni się czyn, którego ustalenia w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłyby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej. Tymczasem prawdopodobieństwa zaistnienia takiego czynu jest w okolicznościach sprawy niewielkie, bowiem jak ustalił Sąd I instancji postępowanie karne w tym przedmiocie umorzono, choć na datę zamknięcia rozprawy postanowienie o umorzeniu nie było prawomocne na skutek wniesienia przez pozwanego zażalenia. Po wtóre art. 177 k.p.c. reguluje fakultatywne zawieszenie postępowania, które następuje na skutek decyzji sądu podejmowanej z urzędu, przy czym do sądu należy ocena celowości tego zawieszenia. Wreszcie należy zauważyć, że – jak wynika z wcześniejszych rozważań – pozwani nie zakwestionowali istnienia łączącego strony stosunku prawnego, który był źródłem dochodzonego przez powódkę roszczenia cywilnoprawnego i który mógłby samodzielnie prowadzić do uwzględnienia powództwa gdyby się okazało, że roszczenie wekslowe nie istnieje. Tymczasem w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa pozwany nie doszukiwał się czynu zabronionego w tym, że pracownik strony powodowej doprowadził do tego, że 11 lipca 2012 r. pozwana podpisała oświadczenie o uznaniu długu, a on sam podpisał oświadczenie o kumulatywnym przystąpieniu do długu pozwanej.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny, dzieląc ustalenia i rozważania Sądu I instancji, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto z mocy art. 98 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... (Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Orzeczenie o kosztach pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu lokuje się w treści § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 19 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. z 2013 r., poz. 461).